

Sygn. akt I C 601/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Lisowska
Protokolant:	sekr. sądowy Judyta Masłowska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2016 r. w Piszcu

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 15 000 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25.05.2014 r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 3 745,33 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. Nakazuje zwrócić powodowi K. S. kwotę 421,67 zł z tytułu niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt C 601/15

UZASADNIENIE

K. S. wytoczył powództwa przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 15 000 złotych, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną po śmierci siostry J. S., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25.05.2014 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że 18.01.1998 roku na trasie R.-N. U. doszło do tragicznego wypadku, następstwem którego śmierć na miejscu poniosła siostra powoda-J. S.. Sprawcą szkody okazał się R. O. (1) kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który będąc w stanie nietrzeźwości (ponad 2,5 promila alkoholu we krwi) oddalił się z miejsca wypadku. Sprawca tragicznego w skutkach wypadku naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności, nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, w wyniku czego najechał na poruszającą się prawym pasem ruchu rowerzystkę J. S.. W wyniku czego poszkodowana doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości podstawy czaszki w obrębie tylnego dołu czaszki, całkowitego rozerwania stoku podstawy czaszki od kręgosłupa szyjnego, zerwania aparatu więzadłowego pomiędzy podstawą czaszki, a kręgosłupem szyjnym, zerwania rdzenia przedłużonego, stłuczenia pnia mózgu, zgniecenia klatki piersiowej, wielomiejscowego pęknięcia śledziony, wielomiejscowego

pęknięcia wątroby, całkowitego złamania kręgosłupa piersiowego z przerwaniem rdzenia kręgowego i wiele innych poważnych obrażeń.

Sprawca zdarzenia w chwili wypadku był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie pozwanego. Powód zgłosił roszczenia z tytułu odszkodowania pozwanemu przy pomocy pełnomocnika (...) Centrum (...) z o.o. w L.. W momencie likwidacji szkody pozwany odmówił przyznania na rzecz powoda zadość uczynienia o które wnosił powód. W związku z powyższym, powód K. S. zdecydował się na skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego.

Zdarzenie, do którego doszło 18.01.1998 spowodowało ogromny szok nie tylko dla powoda ale i całej rodziny zmarłej J. S.. Powód K. S. podnosi, iż był silnie emocjonalnie związany z siostrą zmarłą J. S.. Powód zaznaczył, że łączyła ich niezwykła więź. Nagła i niespodziewana śmierć poszkodowanej była wielkim szokiem dla powoda, który nie spodziewał się tego ,iż będzie musiał pożegnać bliską mu osobę w tak tragicznych okolicznościach. Zmarła, była dla powoda starszą siostrą, osobą, z którą powód rozmawiał o wszystkim, dzielił się swoimi sukcesami, problemami i zmartwieniami, traktował ją wręcz jako swoją najwierniejszą przyjaciółkę, na którą zawsze mógł liczyć. Silną więź powoda i poszkodowanej uzasadnia to, iż przez wiele lat byli wspólnie wychowywani, spędzali razem czas, wspólnie przeżywali sukcesy i problemy. W dacie wypadku J. S. miała 45 lat. Powód podniósł, iż zmarła była niezwykle istotna osobą w jego życiu, między innymi z uwagi na zażyłość jaka istniała między powodem, a jego starszą siostrą. Była dla niego wzorem do naśladowania. Pokazywała jak należy wkroczyć w odpowiedzialne i dorosłe życie, była podporą życiową i emocjonalną dla powoda. Utrata poszkodowanej tj. J. S. spowodowała ogromne spustoszenie, pustkę, ogromny żal i bezradność w życiu powoda. Powyższe nasilają fakty, które wskazują na to, iż poszkodowana była osobą niesamowicie uczynną, dobrą, która zawsze z chęcią i wielkim oddaniem poświęcała się osobom bliskim. Strata J. S. dotknęła więc nie tylko powoda K. S. ale i najbliższe otoczenie rodzeństwa.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem powoda, dochodzona tytułem zadośćuczynienia kwota 15 000 złotych jest w świetle rozmiaru jego krzywdy w pełni uzasadniona, adekwatna do stopnia odczuwanych cierpień i rozmiaru wyrządzonej przez to zdarzenie krzywdy oraz odpowiada pojęciu „sumy odpowiedniej” w rozumieniu art. 448 k.c.

Powód wskazał, że żądania pozwu w zakresie odsetek wynikają z brzmienia art. 481 § 1 k.c i art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozwy wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, o dołączenie do akt sprawy akt sygn. IIK 478/98 i przeprowadzeniu dowodu z dokumentów w nich zgromadzonych na okoliczność przyczyn i przebiegu wypadku.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, że był ubezpieczycielem posiadacza samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w chwili spowodowania wypadku z 18.01.1998 roku. Pozwany podnosi również, iż nie znalazł jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia żądania zadośćuczynienia powoda K. S., uzasadniając tym, że brak jest ku temu podstaw prawnych. Pozwany podtrzymał stanowisko, iż podstawy takiej nie stanowi przepis artykułu 448 k.c. Pozwany wskazał, iż opiera swoją decyzję na tym, że powód żąda zapłaty z tytułu zadośćuczynienia z tytułu zgonu, który miał miejsce w 1998 roku a więc w czasie kiedy przepisy prawa nie przewidywały możliwości ubiegania się o tego rodzaju rekompensatę przez osoby dla których zmarły był osoba najbliższą. Przepis ten, został wprowadzony do systemu polskiego prawa cywilnego w sierpniu 2008r. w skutek nowelizacji art. 446 k.c i ma zastosowanie wyłącznie do zdarzeń zaistniałych po jego wejściu w życie. Toteż pozwany podnosi, iż w roku 1998r., tj. w dacie śmierci J. S., brak było unormowania, które przyznawałoby roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej wobec czego nie można się go zasadnie domagać. Pozwany powołał się na uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 roku (OSN z 1971., nr 7-8,poz. 120) cyt.: „ Przepis art. 446 § 3 k.c. wprowadził w stosunku do uchylonego art. 166 k.z. tę istotną zmianę merytoryczną, że wyłączył możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za krzywdę moralną, pozwała natomiast na przyznanie im odszkodowania, jeżeli ich sytuacja życiowa uległa znacznemu

pogorszeniu. W obecnym stanie prawnym zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie nie ulega już wątpliwości, że odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. nie może być przyznane za same tylko cierpienia moralne z powodu śmierci osoby najbliższej, a zatem, że jest ono zależne od istnienia szkody o charakterze majątkowym”. Pozwany wskazał, iż nie są mu znane okoliczności tragicznego wypadku w skutek którego śmierć na miejscu poniosła poszkodowana J. S.. Stwierdził, iż zapoznał się jedynie z „lakonicznym” opisem zawartym w sentencji wyroku Sądu Rejonowego w Pieszku z dnia 18 stycznia 1999 roku, co uzasadnia dołączenie akt sprawy karnej, albowiem pozwoli na ocenę, czy do wypadku doszło jedynie wskutek zawinionego działania R. O. (1), czy też do jego zaistnienia przyczyniła się także zmarła.

Pozwany wskazał, iż zgon siostry powoda nastąpił przed ponad 17 laty. Skutkiem upływu tak długiego okresu zadośćuczynienie, o którym mówi art. 448 k.c. z zasady nie spełni swojej funkcji. Pozwany podniósł, iż czas żałoby po śmierci siostry dla powoda dawno przeminął, z tego względu w przypadku zasądzenia zadośćuczynienia nie ziści się żadna z jego funkcji. W ocenie pozwanego P. żądanie zawarte w pozwie nie prowadzi do złagodzenia skutków doznanej krzywdy i nie można go inaczej oceniać jak tylko dążenia do wzbogacenia się. W ocenie pozwanego wątpliwe są twierdzenia powoda o wyjątkowym charakterze więzi łączącej go z zmarłą siostrą. Swoje zdanie uzasadnił twierdzeniem, iż powód w chwili śmierci miał własną rodzinę, z którą wspólnie zamieszkiwał a siostra powoda w tym czasie zamieszkiwała z rodzicami.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 18 stycznia 1998 roku na trasie R.-N. U. miał miejsce wypadek drogowy. R. O. (2) kierując w stanie nietrzeźwości – 2,6 promila alkoholu we krwi – samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności, nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, w wyniku czego najechał na poruszającą się prawym pasem ruchu rowerzystkę J. S.. W wyniku czego poszkodowana doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości podstawy czaszki w obrębie tylnego dołu czaszki, całkowitego rozerwania stoku podstawy czaszki od kręgosłupa szyjnego, zerwania aparatu więzadłowego pomiędzy podstawą czaszki, a kręgosłupem szyjnym, zerwania rdzenia przedłużonego, stłuczenia pnia mózgu, zgniecenia klatki piersiowej, wielomiejscowego pęknięcia śledziony, wielomiejscowego pęknięcia wątroby, całkowitego złamania kręgosłupa piersiowego z przerwaniami rdzenia kręgowego i wiele innych poważnych obrażeń. W konsekwencji tego zdarzenia z powodu rozległych obrażeń jakich doznała poszkodowana J. S. zmarła.

Sprawca wypadku, R. O. (1), został prawomocnie skazany na karę bezwzględną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Pieszku z dnia 18.01.1999 roku w sprawie II K 478/98.

W dacie wypadku R. O. (1) objęty był polisą ubezpieczeniową w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

W dacie wypadku zmarła J. S., miała 45 lat, była siostrą powoda K. S.. Była zdrowa, uczynna, bardzo pracowita. Pomagała bratu w rozwiązywaniu problemów, celebrowali wspólnie ich sukcesy. Powód łącznie z powódką tworzyli bardzo zżytą i szczęśliwe rodzeństwo. Dużo czasu spędzali na wspólnych rozmowach, spotkaniach. Zawsze mogli na sobie polegać.

Nagła i tragiczna śmierć siostry zmieniła życie powoda. Początkowo po śmierci siostry, K. S. przeżywał załamanie nerwowe, rozpacz, żal, złość, nie wyobrażał sobie dalszego życia. Nie radził sobie ze swoimi uczuciami, wszystko w domu rodzinnym przypominało mu zmarłą siostrę. Mimo znacznego upływu czasu zaczął powoli powracać do pełnionych wcześniej ról społecznych. Czuł się osamotniony i bezradny wobec zdarzenia jakie miało miejsce 18.01.1998 roku. Na skutek wypadku z tego dnia, powód stracił nie tylko siostrę, lecz cała rodzina straciła kogoś bardzo dla nich ważnego.

(dowody: wyrok z dnia 18.01.1999r. akta sprawy II K 478/99 tut. Sądu, zeznania świadków M. N., Z. M., zeznania powoda – zapis protokołu rozprawy z dnia 6 października 2015r. k. 53, opinia biegłej z zakresu psychologii k. 120-128)

Pismem z dnia 17.04.2014 roku, które wpłynęło do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego dnia 23.04.2014r., K. S. wystąpił do (...) S.A. z żądaniem przyznania na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 30 000 zł za krzywdę doznaną na skutek śmierci siostry J. S..

(...) S.A. odmówił wypłaty odszkodowania.

(bezsporne , dokumentacja w aktach szkody)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Żądanie powoda zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Bezspornym jest, że powodowi, jako najbliższemu członkowi rodziny zmarłej J. S., nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdyż śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), na mocy której do art. 446 k.c. został wprowadzony § 4.

Cytowana ustawa nowelizująca nie zawiera przepisów intertemporalnych, a zatem – zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 3 k.c. – art. 446 § 4 k.c. nie ma mocy wstecznej i nie znajduje zastosowania do stanów faktycznych zaistniałych przed dniem wejścia w życie cytowanej ustawy.

Nie oznacza to jednak, że w związku z doznaną krzywdą powstałą na skutek zgonu siostry, powód nie może domagać się skutecznie zadośćuczynienia na podstawie innych przepisów.

Pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu jaki miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego należy uznać za ugruntowany (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.05.2011r., II CSK 537/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010r., IV CSK 307/09).

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płé człowieka.

Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia oraz pomoc w dochowaniu rodziców. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek,

poza wymienionymi w tym przepisie. Można zatem przyjąć, że art. 446 § 4 w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010r., IV CSK 307/09, Lex nr 846563).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego. Powódka ma prawo dochodzić zadośćuczynienia, za krzywdę doznaną na skutek śmierci siostr, w oparciu o przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Fakt ten nie był kwestionowany przez pozwanego.

Do przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. zalicza się naruszenie dobra osobistego, powodujące szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy między tym naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest naruszeniem. Przesłanką odpowiedzialności art. z 448 k.c. jest także nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00). Zatem podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia będzie każde zawinione działanie sprawy, a więc zarówno w wypadku z winy umyślnej, jak i z winy nieumyślnej.

W przedmiotowej sprawie wskazane wyżej przesłanki zostały spełnione. Nie budzi wątpliwości Sądu, że w wyniku śmierci J. S. doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i utrzymania szczególnych więzi rodzinnych pomiędzy rodzeństwem, co spowodowało szkodę niemajątkową. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powoda łączyła ze zmarłą siostrą silna więź emocjonalna. Nie budzi wątpliwości spełnienie również ostatniej z wymienionych przesłanek art. 448 k.c., a więc bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, bowiem przyczyna śmierci J. S. w ocenie Sądu bezsporna.

W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Równocześnie wskazuje się, iż przyznane zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, gdyż utrata osoby bliskiej zawsze wywołuje ból, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie sprecyzował jednak zasad ustalania jej wysokości. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy powoduje, że ustalenie jej rozmiaru, a w ślad za tym wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, który powinien uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, rozmiar cierpień psychicznych, ich nasilenie i czas trwania. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazał, że powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, ale jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.02.2000r. w sprawie III CKN 582/98, LEX nr 52776 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.11.2007r. w sprawie V CSK 245/07, LEX nr 369691).

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności opina biegłego sądowego z zakresu psychologii, ale także zeznania przesłuchanych w sprawie świadków M. N., Z. M. oraz zeznania powoda które to zeznania Sąd w pełni podzielił, wskazuje jednoznacznie, że powoda łączyły ze zmarłą siostrą bardzo bliskie relacje. Śmierć siostry była dla powoda bardzo trudnym przeżyciem, z którym do dzisiaj trudno mu się pogodzić. Wprawdzie w momencie śmierci siostry powód był żonaty, miał dwoje dzieci i nie mieszkał wspólnie z zmarłą, to rodzeństwo widywało co najmniej kilka razy w tygodniu. Powód przyjeżdżał do domu rodzinnego, w którym mieszkała siostra, lub siostra odwiedzała powoda. K. S. pomagał tragicznie zmarłej siostrze w opiece nad rodzicami, remontach, zakupach, przygotowaniu opału. J. S. z kolei pomagała w opiece nad dziećmi powoda.

Biegła psycholog wskazała, iż domniemywać można, że relacje łączące powoda ze zmarłą siostrą były dobre, bliskie, wspierające, że była ona ważną osobą w życiu powoda. Wprawdzie K. S. nie korzystał z pomocy psychologicznej, ale pomocą i wsparciem byli dla niego najbliżsi, którymi rozmawiał, wspominał, dzielił się swoimi uczuciami. Powód w dalszym ciągu odczuwa smutek i tęsknotę związaną ze stratą siostry, jednak radzi sobie z tymi stanami. Nie wpływają one w sposób istotny na bieżące funkcjonowanie powoda.

Sąd w pełni podziela opinię biegłej psycholog, bowiem spełniała ona stawiane jej wymogi, odzwierciedlała staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagrądnienia, odpowiadała w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca. Zauważyć należy, iż opinia biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c, lecz odróżniają je szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Opinia sporządzona została zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. W szczególności biegła przy wydawaniu opinii dysponowała aktami sprawy i zgromadzonym materiałem dowodowym, jak również przeprowadził stosowne badanie przedmiotowe. Opinia biegłej nie była kwestionowana przez strony.

Nie ulega wątpliwości, że śmierć osoby najbliższej stanowi jedno z najboleśniejszych wydarzeń w życiu człowieka. Powoduje poczucie niesprawiedliwości i krzywdy, ból i cierpienie psychiczne u każdego człowieka, którego rozmiar i stopień nasilenia trudno opisać ze względu na brak skali pomiaru, jak i subiektywność odczuć. Z całą pewnością cierpienie jest tym bardziej nasilone, jeżeli śmierć bliskiej osoby jest niespodziewana i nieuzasadniona.

Podnieść należy, że zadośćuczynienie określone w art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c., nie jest rodzajowo odmienne od zadośćuczynienia, o jakim mowa w art. 445 § 1 k.c. czy w art. 446 § 4 k.c. W każdym bowiem wypadku stanowić powinno kompensatę doznanej krzywdy. Możliwe jest zatem odwoływanie się przy określaniu kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia do kryteriów wypracowanych w orzecznictwie odnoszącym się tak do art. 445 k.c., jak i art. 446 § 4 k.c.

Oceniając przesłanki żądania zadośćuczynienia za krzywdę związaną z tragiczną śmiercią osoby bliskiej, kompetencją Sądu pozostaje uznanie, czy osobie, której szkoda została wyrządzona, w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych danego przypadku, należy się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości. Sąd winien mieć na uwadze dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (vide wyrok Sądu Najwyższego z 03. (...), III CSK 279/10, Lex nr 898254). Przyznane zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, gdyż utrata osoby bliskiej zawsze wywołuje ból, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty jest prawo do życia w rodzinie. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne.

Zadośćuczynienie przyznawane z tytułu straty osób najbliższych jest roszczeniem niewymiernym, trudno jest wycenić ból, rozpacz i cierpienie oraz utratę prawa do życia w pełnej rodzinie. Dlatego też wysokość zadośćuczynienia zależy od uznania Sądu, który uwzględni całokształt okoliczności sprawy.

Reasumując, mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy Sąd uznał, iż kwota 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda na skutek śmierci siostry jest odpowiednia, uwzględnia rodzaj i intensywność więzi łączącej powoda z siostrą i dramatyzm doznań powoda. W ocenie Sądu kwota ta spełnia walor kompensacyjny zadośćuczynienia i jednocześnie nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 15 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od kwot zasądzonych tytułem zadośćuczynienia, wskazać należy, że roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest, podobnie jak większość roszczeń deliktowych, uprawnieniem bezterminowym. Stosuje się więc do niego zasadę z art. 455 k.c., w świetle której świadczenie z tego tytułu powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, przy uwzględnieniu rozwiązań szczególnych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30.05.2014r. w sprawie VI ACa 1455/13, Lex nr 1527296). W tym przypadku jest to regulacja zawarta w przepisie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Powód wystąpił do pozwanego z wnioskiem o zadośćuczynienie pismem, które doręczono pozwanemu w dniu 23 kwietnia 2015 roku. Tym samym roszczenie powódki stało się wymagalne po upływie 30 dni, a zatem w dniu 24 maja 2015 roku. Sąd nie mógł jednak wyjść ponad żądanie pozwu, dlatego zasądził odsetki od daty wskazanej przez powódkę, to jest 25 maja 2015 roku.

Mając na uwadze wynik procesu Sąd, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (z uwagi na datę wpływu pozwu do Sądu), zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę 3 745,33 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składają się: opłata sądowa od pozwu 750 zł, koszty zastępstwa procesowego 2 400 zł, koszty opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty opinii w kwocie 578,33 zł.

Na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014r., poz. 1025 ze zm.), Sąd zwrócił powodowi kwotę 421,67 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na opinię biegłego.